ŚRODA 13.V.2020

ZAJĄC SZARAK

1. Słuchanie opowiadania H. Zdzitowieckiej – „Co się stało z bielakiem?”.

Nauczycielka przedstawia treść opowiadania jednocześnie pokazując ilustracje odzwierciedlające jego treść.  
Zając szarak mieszkał w polu, a zając bielak w lesie. Oba zające poznały się późną wiosną i bardzo się zaprzyjaźniły ze sobą.  
-Odwiedź mnie kiedyś w lesie- zapraszał bielak.  
- Odwiedzę- obiecał szarak.  
Ale jakoś minęło lato i szarak nie miał czasu dotrzymać obietnicy. To musiał zobaczyć jak ładnie się żyto wykłosiło. To go żniwiarze wypłoszyli z kryjówki. To znów przyglądał się kopaniu ziemniaków. I tak minęło lato, minęła jesień, opustoszały pola. Dopiero jakiegoś dnia zimą przyleciał szarak po śniegu do lasu. Zatrzymał się i patrzy we wszystkie strony, szukając bielaka.  
- Czy nie wiesz, gdzie jest bielak?- spytał dzięcioła opukującego starą sosnę.  
- Stuk, stuk! Nie wiem, nie mam czasu rozglądać się po lesie- odpowiedział dzięcioł pomiędzy jednym stuknięciem a drugim.  
- Czy nie widziałeś bielaka?- spytał szarak malutkiego strzyżyka.  
Strzyżyk siedział na gałązce i śpiewał tak wesoło i dźwięcznie, jakby dokoła zieleniło wiosną. A przecież była zima, śnieg pokrywał ziemię i o pożywienie trudno.  
- Nie widziałem - odśpiewał zającowi strzyżyk- ale spytaj sikorkę, może ona ci powie.  
- Może ty widziałaś bielaka?- spytał sikorkę, która przed chwilą usiadła na gałązce.  
- Pink, pink! Widziałam! Tu są jeszcze ślady na śniegu.  
Szarak pomknął szybko po wskazanych śladach. Nagle trop urwał się za krzakiem. Widać było tam ponad kupką śniegu dwie czarne plamki. Kupka śniegu poruszyła się. Szarak odskoczył.  
- Dzień dobry - zawołało zwierzę- nie poznajesz mnie?...  
- Nie znam cię... szukałem bielaka...  
- To właśnie ja.  
- Ty?- zdumiał się szarak. -Czy kto widział kiedy białego zająca i do tego z czarnymi końcami uszu?  
- A pamiętasz, jak się dziwiłeś, że mnie nazywają bielakiem, choć miałem w lecie szare futerko: teraz już wiesz dlaczego.  
- Więc to naprawdę ty? Zmieniłeś futro na zimę?  
- Przecież i tobie, szaraku wyrasta przed zimą nowe puszyste futerko.  
- To prawda- przyznał szarak- ale moje jest tylko trochę jaśniejsze od letniego.  
- A moje zimowe futerko jest białe, bo ja pochodzę z krajów, gdzie zima jest długa i leżą wielkie śniegi. Na dalekiej Północy żyją białe lisy i białe niedźwiedzie. Są tam ptaki, którym na zimę wyrastają białe pióra. Nazywają się pardwy.  
- To można tam wpaść wprost na leżącego na śniegu lisa?- spytał szarak.  
- Ale można też chować się w śniegu tak, że nikt nie dojrzy. Dopiero kiedy lis cię wywęszy, wtedy ratunek w dobrych nogach. A już dobrym biegiem to i my, i szaraki możemy się popisywać.

Rozmowa :

* Gdzie mieszkał zając szarak?
* Gdzie mieszkał zając bielak?
* Z kim się zając szarak zaprzyjaźnił?.
* Kogo spotkał szarak szukając bielaka?
* Co się stało z zającem bielakiem?
* Skąd pochodzi zając bielak?

1. Ćwiczenia ortofoniczne

Myszka sprząta domek, najpierw w środku:

* Język wykonuje kółka w środku buzi
* Unoszenie języka do góry i opuszczanie w dół.
* Język raz w prawo, raz w lewo.
* Wymiatanie śmieci z domku – język wypychamy na zewnątrz dotykając górnych zębów, a potem dolnych.
* Myjemy sufit – język po podniebieniu.
* Myjemy okna – oblizywanie warg.

1. Ćwiczenie grafomotoryczne – „Kwiatek”

Grażyna Gałwa

